

Bożena Sieradzka-Baziur

Polonistyka na TUFS (Tokyo University of Foreign Studies) (Tokyo Gaikokugo Daigaku)

Postscriptum nr 2(50), 134-137

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

POLSKA W ŚWIECIE

Bożena Sieradzka-Baziur

Polonistyka na TUFS (Tokyo University of Foreign Studies) (Tokyo Gaikokugo Daigaku)

W swoim tekście chciałabym krótko zaprezentować Tokyo University of Foreign Studies, znajdujący się w prefekturze Tokio, w mieście Fuchu, w którym od kwietnia 2002 do kwietnia 2004 pracowałam na kontrakcie jako visiting professor.

Polonistyka na tej uczelni funkcjonuje od roku 1991. Uczelnia ta, na której naucza się obcych języków i prowadzi badania dotyczące języka i kultury obcych krajów, to najstarsza w Japonii instytucja tego typu. Powstała w roku 1899, japońska nazwa tego uniwersytetu to Tokio Gaikokugo Daigaku czyli Tokijski Uniwersytet Języków Obcych. Jest to znany uniwersytet państwowy, w którym nauczane są przede wszystkim języki obce, takie jak: angielski, niemiecki, francuski, włoski, hiszpański, portugalski, rosyjski, polski, czeski, chiński, koreański, mongolski, indonezyjski, malajski, filipiński, tajski, laotański, wietnamski, khmerski, birmański, urdu, hindi, arabski, perski, turecki, japoński. Przedmiotem studiów równoległych do językowych są do wyboru takie przedmioty, jak np. informatyka, literatura, filozofia, psychologia, religia, antropologia, sport, pedagogika, historia, polityka, ekonomia.

W uczelni tej kształcą się ponadto cudzoziemcy studiujący język japoński i kulturę japońską. Prowadzone są tu również zajęcia z zakresu nauczania języka japońskiego jako obcego. Istotną częścią Tokijskiego Uniwersytetu Języków Obcych jest instytut, w którym prowadzone są badania dotyczące języków i kultury Azji i Afryki. Ogólna liczba studiujących w roku

akademickim 2003/2004 w Tokio University of Foreign Studies to około 4500 studentów. Po czterech latach studiów (zaliczeniu wymaganej ilości zajęć, złożeniu pracy dyplomowej i jej obronie) absolwent może opuścić uczelnię z tytułem *gakushi*, co jest odpowiednikiem angielskiego BA. Bakałarz starać się może o przyjęcie na następny poziom studiów w Tokyo University of Foreign Studies, czyli na kurs magisterski. Przyjęcie następuje po pozytywnym zdaniu egzaminów wstępnych. Tytuł magistra (*shushi*) może otrzymać osoba, która ukończy dwuletnie studia magisterskie i obroni pracę magisterską. Magister ubiegać się może o przyjęcie na studia doktoranckie. Po pozytywnym zdaniu egzaminu wstępnego doktorant ma prawo do podjęcia trzyletnich studiów doktoranckich. Aby otrzymać tytuł doktora, należy zaliczyć określoną ilość zajęć specjalistycznych, napisać pracę doktorską i obronić ją.

Ogółem na I, II, III, IV roku oraz na studiach doktoranckich tokijskiej polonistyki studiuje obecnie około 90 osób. Kierownikiem Sekcji Polskiej TUFS jest profesor Tetsushiro Ishii. W roku akademickim 2003/2004 zajęcia z języka polskiego jako obcego prowadzili prof. Tetsushiro Ishii, prof. Tokimasa Sekiguchi, prof. Masatoshi Kohara, prof. Koichi Kuyama, dr Bożena Sieradzka-Baziur, Grażyna Ishikawa, Renata Sowińska-Mitsui i Bogumiła Izumi. Zajęcia prowadzone na polonistyce to praktyczna nauka języka (zajęcia z zakresu gramatyki języka polskiego oraz komunikacji, nauka języka pisanego i mówionego), wykłady z zakresu kultury i literatury polskiej, językoznawstwa i polskiej historii, ćwiczenia translatorskie oraz lektura tekstów.

Tak, jak zaznaczyłam na wstępie, od 1 kwietnia 2002 roku byłam nauczycielem języka polskiego na Tokijskim Uniwersytecie Języków Obcych. Rok akademicki zaczyna się w japońskich uniwersytetach 1 kwietnia, a kończy 31 marca. Pierwszy semestr trwa od kwietnia do lipca, drugi od października do lutego. Wakacje letnie są w sierpniu i wrześniu, a ferie zimowe w marcu.

Przed przyjazdem do Japonii sporo czytałam na temat jej historii, literatury, języka. Wydaje się, że te lektury przygotowały mnie dobrze do życia i pracy w tym kraju. Dla mnie było to miejsce, w którym czułam się swojsko i wszystko w Japonii wydawało się naturalne, takie, jak ma być. Współpraca z moimi koleżankami i kolegami w pracy oraz praca dydaktyczna była w pełni satysfakcjonująca. Nauczyciel przyjeżdżający do pracy do Japonii z pewnością w TUFS znajduje doskonałe warunki do pracy badawczej i dydaktycznej. Dysponowałam osobnym pokojem z doskonałym sprzętem komputerowym i możliwością stałego dostępu do Internetu. Mogłam korzystać z bogatych zasobów czytelni polonistycznej, znajduje się tam bar-

dzo wiele polskich słowników, duży zbiór literatury polskiej w bardzo dobrym wydaniu Biblioteki Narodowej, jest mnóstwo opracowań dotyczących zagadnień związanych z polską literaturą, językiem polskim, a także szeroko pojętą kulturą. W czytelni znajdują się też cenne materiały dotyczące polskiej historii, geografii, polityki. Regularnie sprowadzane są z Polski czasopisma naukowe takie jak „Język Polski”, „Poradnik Językowy”, „Dialog”, „Twórczość”, „Pamiętnik Literacki” oraz polska prasa: „Gazeta Wyborcza”, „Polityka”, „Wprost”, „Twój Styl”.

Zarówno nauczyciel języka polskiego, jak i student polonistyki znajduje tu doskonale warunki do pracy. Dodatkowym plusem jest możliwość korzystania w czytelni z komputerów oraz telewizora z wideo. Z czytelni audiowizualnej TUFS można wypożyczać polskie filmy, z biblioteki polskie książki. Profesor Sekiguchi Tokimasa, polonista, specjalista od polskiej kultury i literatury dysponuje prywatnym, dużym zbiorem polskiej literatury, jest też w posiadaniu ogromnej liczby opracowań na temat polskiej literatury, kultury i chętnie wypożycza je osobom prowadzącym tu zajęcia. Inny z profesorów, Ishii Tetsushiro, językoznawca udostępnia chętnie prace z zakresu lingwistyki. Nauczyciel polonista nie może narzekać w Tokyo University of Foreign Studies na brak materiałów do prowadzenia zajęć.

Jak już zaznaczyłam wcześniej, zajęcia polonistyczne prowadzi kilkuosobowa grupa nauczycieli japońskich i polskich. Ograniczę się tutaj do opisanie tych zajęć, które ja prowadziłam na TUFS. Nauczycielem języka polskiego jako obcego jestem od wielu lat, uczyłam też, oczywiście, Japończyków w Polsce. Tym razem jednak, w TUFS po raz pierwszy miałam do czynienia z grupą jednorodną narodowościowo. To bardzo inspirujące zajęcia.

Prowadziłam zajęcia z I, II i III rokiem polonistyki oraz z magistrantami. Miałam też jeden wykład fakultatywny, brali w nim udział studenci z trzeciego i czwartego roku oraz ewentualnie stażyści. Polonistykę tokijską zaczynają studiować osoby, które z reguły nie miały wcześniej do czynienia z językiem polskim, tak więc naukę języka polskiego z pierwszym rokiem zaczyna się od zupełnego początku. Prowadziłam 3 zajęcia polonistyczne z pierwszym rokiem, każde z tych zajęć trwało 90 minut. Były to zajęcia z zakresu słownictwa, gramatyki i komunikacji oraz języka pisanego. Korzystałam między innymi z podręcznika *Z uśmiechem po polsku*. Jest to dwujęzyczny (pol-sko-japoński), komunikacyjny, ilustrowany podręcznik autorstwa Bożeny Sieradzkiej-Baziur i Tetsushiro Ishii, napisany i wydany w roku akademickim 2002/2003. Składa się on z dwóch części, pierwsza zawiera podstawy polskiej gramatyki w dwóch językach, w drugiej

znajdują się teksty oraz ćwiczenia gramatyczne, komunikacyjne, słownikowe. Jest to podręcznik do nauki języka polskiego możliwy do zrealizowania w ciągu jednego roku akademickiego w wymiarze 5 godzin (każda godzina zajęć to 90 minut) tygodniowo. Gramatykę języka polskiego wykłada po japońsku dla pierwszego roku profesor Tetsushiro Ishii i jest to ogromnym ułatwieniem dla *native speaker*a z Polski.

Ze studentami drugiego roku prowadziłam zajęcia z zakresu komunikacji językowej w wymiarze dwóch zajęć tygodniowo. Korzystałam między innymi z podręcznika Danuty Gałygi *Ach, ten język polski*. Studentów trzeciego roku uczyłam z podręcznika Piotra Lewińskiego *Oto polska mowa*. Zajęcia z magistrantami to już głównie dyskusje naukowe, oczywiście, po polsku i pisanie esejów zbliżonych do naukowych. Na zajęciach z nimi wykorzystywałam artykuły naukowe m.in. z „Języka Polskiego”, „Poradnika Językowego”, „Pamiętnika Literackiego”. Analizowaliśmy też utwory literackie z różnych epok, począwszy od średniowiecza. Wykład fakultatywny, który prowadziłam ze studentami od III roku wżwyż dotyczył językoznawstwa (jeden semestr) oraz polskiej kultury i literatury (drugi semestr).

Ucząc języka polskiego, korzystałam też z bogatego zbioru podręczników języka polskiego jako obcego wydanych w różnych ośrodkach polonistycznych w kraju. Studenci oglądali też polskie filmy, pisali na ich temat zadania, zapoznawali się z polską prasą, słuchali polskich pieśni i piosenek. Ucząc języka polskiego jako obcego, sięgałam też do polskiej literatury, studenci otrzymywali ode mnie w trakcie zajęć najczęściej polskie wiersze, czy fragmenty polskiej prozy w dwóch wersjach językowych — polskiej i japońskiej. Pewna część polskiej literatury została przetłumaczona na język japoński, obecnie tłumaczy się coraz więcej polskich tekstów literackich, głównie współczesnych. Jednym z ich tłumaczy jest profesor Sekiguchi Tokimasa, który sięga także do tekstów literatury staropolskiej, tłumacząc m.in. na użytek wykładów z polskiej literatury utwory Jana Kochanowskiego.

Studenci pierwszego roku zaczynają studia od praktycznej nauki języka, ale stopniowo przechodzą na wyższy poziom jego znajomości i wtedy możliwe się staje nauczanie przedmiotów polonistycznych. Krok po kroku studenci japońscy zapoznawani są przez visiting professor'a z Polski z historią polskiej literatury, teorią literatury oraz niektórymi działami językoznawstwa.

Uczenie języka polskiego jako obcego w Japonii w Tokyo University of Foreign Studies to praca ciekawa, przyjemna i w wielu wymiarach niezwykła. Cieszę się, że mogłam poświęcić jej dwa lata swojego życia. Japonia jest krajem bardzo pięknym, podziwiam niezwykłą japońską przyrodę, całkowicie japońskie ogrody i świątynie, ale oczywiście, najważniejsi dla mnie japońscy studenci i trzeba żywić nadzieję, że poznawanie języka